

GAZETA



Nr 31

Wtorek, 28 maja 1991 r.

Cena 1.000 zł

Gdzie jest archiwum PZPR?

Zaostrza się konflikt na linii Urząd Wojewódzki (wspierany przez państwowe archiwum), a władzami wojewódzkimi SdRP. Ci pierwsi domagają się przekazania do archiwum - akt dawnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Szef legnickich socjaldemokratów początkowo twierdził, że nie posiada takiego archiwum. Od pewnego czasu oświadcza, że oswem archiwum jest, ale go nie... przekaże.

Sprawa była skierowana do prokuratury wojewódzkiej gdzie ugrzęzła na kilka miesięcy. Niewykluczone, że to celowa robota jednego z prokuratorów... Ale

prokuratora już nie ma. Urząd Wojewódzki nalega, aby archiwum PZPR przekazać w trybie natychmiastowym. Socjaldemokraci uważają, że archiwum jest tylko im potrzebne, nikomu więcej. Prawdopodobnie sprawą ponownie zainteresuje się prokurator.

PS

Wczoraj zupełnie przypadkowo słyszeliśmy opinię, że należy się spodziewać siłowego odebrania archiwum - pod nadzorem prokuratury i policji. Kwestią do uzgodnienia pozostał tylko termin akcji.

(step)

RING WOLNY

W działaniach politycznych jest tak, że musi istnieć wróg. Bez wroga ani rusz. Gdy wroga nie ma, zachodzi pytanie z kim walczyć? Wróg dyżurny, zawsze obecny w naszej historii, czyli - żyd, sowiet i komuch, jakby stracił swą nobilitację. Szuka się więc innego. Kto więc nim zostanie? W myśl najnowszych koncepcji prawdopodobnie wybór padnie na ateistę. Zrodzonego z Żyda, Sowietu i komucha.

Pewien polski ksiądz udzielił wywiadu dziennikarzowi Die Zeit:

- Czy nauka religii w szkołach i ustawa o aborcji są zwiastunami nasilającej się od góry klerikalizacji?

- Takie twierdzenie to bezsens, idiotyzm, robota "lewicy, postkomunistycznych, żydowskich masonów".

- Może ksiądz powiedzieć konkretnie, kogo ma na myśli?

- Na przykład: Adam Michnik.

- Ale on nigdy nie był członkiem partii komunistycznej.

- Na przykład Jacek Kuron?

- Ale on nie jest Żydem.

- Na przykład Bronisław Geremek?

- On jest całkiem zasymilowany.

- Właśnie. Ale Żydzi powinni być religijni...

Chrześcijaństwo, miłość, tolerancja...

Właśnie. Rodzi się monokultura nacjonalistyczno-klerykałna!

Fighter

"OPERACJA BARBARA"

Już od godz. 6.00 dzisiejszego ranka legnicka policja wzmocniona wszystkimi możliwymi siłami rozpoczęła operację pod kryptonimem "Barbara". Jej celem jest spacyfikowanie i zneutralizowanie ostatnio rozpasanego bezkarnością środowiska kryminalnego. Kontrolizowały poddane wszystkie legnickie meliny pijackie, miejsca grupowania się przestępców. Meliniarze, złodzieje, w tym w szczególności recydywiści przeszli pod szczególny nadzór policjny.

Szykuje się wymiana pieniędzy?

Coraz bardziej niepokojąca staje się sytuacja w legnickich bankach - zwłaszcza PKO i BZ. Każda wpłacona złotówka jest natychmiast przesyłana do macierzystych centrali. Takie jest polecenie władz. Krążą plotki, że z taką polityką nie godził się Marian Krzak - do niedawna prezes PKO i... przestał być prezesem. W legnickim PKO nie uświadczy się złotówki. Rodzi to podejrzenia, że szykuje się wymiana pieniędzy. Wg niepotwierdzonych wieści z Warszawy - do wymiany ma dojść po wizycie papieża.

Kończy się cierpliwość nauczycieli

Zaostrza się sytuacja w środowisku legnickich nauczycieli. Wczoraj w siedzibie ZNP na ul. Jordana odbyło się spotkanie szefów ognisk ZNP, na którym omówiono sytuację placowo-finansową oświaty. Stwierdzono, że sytuacja jest coraz bardziej dramatyczna, a władze jakby nie dostrzegały problemów. Dyskutowano nad podjęciem ostrej formy protestu, który może być bardzo nieprzyjemny dla rodziców uczniów. O tym jednak zdecydowało spotkanie wszystkich pedagogów woj. legnickiego, które odbędzie się 5 czerwca. A dzisiaj o godz. 10 w Urzędzie Wojewódzkim rozpoczęło się spotkanie kuratora z dyrektorami legnickich szkół. Już pierwsze wypowiedzi wskazują, że jest to spotkanie pozbawione kurtuazji...

Myśliwi i wędkarze startują do Sejmu

Wczoraj informowaliśmy o powstaniu w Legnicy przedstawicielstwa partii X - partii Stana Tymińskiego, a dzisiaj informujemy o powstaniu kolejnej partii - i to w skali ogólnokrajowej - myśliwych i wędkarzy. W dniu dzisiejszym w Warszawie odbywa się zebranie założycielskie Polskiej Partii Myśliwych i Wędkarzy. Delegatem z woj. legnickiego jest Ryszard Baliński z Głogowa - łowczy ZW Polskiego Związku Łowieckiego.

W woj. legnickim jest 3 tysiące myśliwych i około 10 tysięcy wędkarzy - powiedzial nam jeden z uczestników legnickiego przedzjazdowego zebrania. Po zarejestrowaniu naszej partii możemy stać się liczącą siłą na politycznej arenie w wyborach parlamentarnych. Świadomie nie użyłem słowa "siłą polityczną", bo nie chcemy zajmować się wielką polityką lecz zdecydowanie sprawami codziennymi społeczeństwa. Oczywiście sprawy ekologii i ochrony środowiska zajmować będą w naszym programie pierwsze miejsce.

(ton)

DZIŚ W NUMERZE:
* Poszukiwanie archiwum KW PZPR
* Czy będzie wymiana pieniędzy? *
Bój o PDT * Nauczyciele tracą cierpliwość * Nie jestem utrwalaczem
* Mecz z ofiarami *

Z PLACU SŁOWIAŃSKIEGO

* W dniu wczorajszym w Urzędzie Wojewódzkim w Legnicy odbyło się spotkanie Wojewody Legnickiego z Pełnomocnikiem Rządu ds. Pobytu Wojsk Radzieckich w Polsce gen. Zdzisławem Ostrowskim. Mówiono m.in. o sposobie przejmowania i zagospodarowania obiektów zwalnianych przez jednostki armii radzieckiej.

* Rzecznik prasowy wojewody informuje: "Sezon grzewczy w województwie legnickim został zakończony w dniu 13 maja br. po spełnieniu warunków określonych w Zarządzeniu Głównego Inspektora Gospodarki Energetycznej z 2 wrze-

śnia 1985 r. oraz korzystnej prognozie meteorologicznej na kolejne dni. Od 15 maja br. Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Legnicy przystąpiło do realizacji zaplanowanych remontów węzłów, źródeł i sieci ciepłowniczych we wszystkich miastach. W tej sytuacji ponowne uruchomienie ogrzewania mieszkań nie jest możliwe ze względów technicznych.

Podobna sytuacja występuje w pozostałych WPEC-ach w kraju.

Wojewoda serdecznie przeprasza za kłopoty wynikłe z wyłączenia ogrzewania.

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

- Prezydent Lech Wałęsa zapowiedział większe zaangażowanie w sprawy wewnętrzne kraju.

- Od 27 maja br. cena detaliczna gazu wzrasta o 140 %, a energii elektrycznej o 110 %. Wg Ministerstwa Finansów podwyżka ta będzie miała niewielki wpływ na ceny towarów i usług.

- Wg ostatnich badań opinii społecznej, liczba pesymistycznie oceniających naszą gospodarkę wzrosła do 70 %, a odsetek optymistów zmalał do 8 %.

- Senacka Komisja Konstytucyjna rozważyła możliwość zaskarżenia do Trybunału Konstytucyjnego uchwały Sejmu, w wyniku której zaniechano procedury legislacyjnej dot. ustawy antyaborcyjnej.

- Zarobki w administracji państwowej ok. 2 mln zł, średnia płaca w gospodarce narodowej wyniosła 1657 tys. zł. Najwyżej opłacani są praco-

wnicy: Sejmu - 3,1 mln zł, Ministerstwa Rynku Wewnętrznego - 2,8 mln zł.

- W czasie pielgrzymki Jana Pawła II, w miejscach pobytu papieża będzie obowiązywał zakaz sprzedaży alkoholu powyżej 4,5 %.

- W katastrofie samolotu "Lauda Air" zginęły 223 osoby, w tym 1 Polak. Pod względem ilości ofiar jest to 12 katastrofa lotnicza w świecie.

- 17.06. 1991 r. zostanie podpisany polsko-niemiecki układ o sąsiedztwie.

- Mediatorem londyńskich rozmów między państwami a rządem Etiopii jest amerykański podsekretarz stanu ds. Afryki.

- Izraelski MSZ opracował nowe instrukcje obowiązujące Polaków odwiedzających ten kraj. Mają one zapobiec podejmowaniu przez naszych obywateli pracy na czarno.

GALERIA SATYRYKONU



z sądowej sali

Był właśnie Dzień Kobiet, choć w tym roku obchodzono go mniej uroczysto, to policja zawsze ma więcej pracy. Patrole ustawione na drogach sprawdzały profilaktycznie kierowców. Około czternastego jeden z oddziałów zatrzymał wartburga. Funkcjonariusz poprosił o dokumenty i wówczas poczuł od kierowcy zapach alkoholu. Zatrzymano właściciela pojazdu. Po zbadaniu krwi okazało się, że stężenie mocnych trunków w jego żyłach przekracza 2,51 promila.

Zdzisław W. składając zeznania wyjaśnił, że dzień wcześniej był u znajomych i tu wypił kilka kieliszków wódki. 8 marca także sięgnął po alkohol. Twierdził, że było to tylko jedno piwo i dwie szklanki wina. Nie wyjaśnił to jednak tak dużej ilości alkoholu stwierdzonego we krwi podejrzanego. Sprawę skierowano do

kolegium przy sędzi rejonowym w Legnicy.

Podczas rozprawy wzięto pod uwagę postawę Zdzisława W. Jego przyznanie się do winy nie spowodowało jednak odstąpienia od kary. Jak orzeczono, swym zachowaniem spowodował zagrożenie dla innych użytkowników dróg. To zdecydowało o wymiarze kary.

Kolegium zasądziło obwinionemu grzywnę w wysokości 900 tys. zł oraz zwrot kosztów użycia aparatury badającej krew i przeprowadzonego postępowania. Dodatkowo legnicki przedsiębiorca pozbawiony został uprawnień do prowadzenia pojazdów na rok. Przy orzekaniu kary wzięto pod uwagę konieczność korzystania z samochodu w pracy.

(lex)

MOŻNA I U NAS

Jednastu angielskich przestępców, którym wyroki więzienia zamieniono na pracę społecznie użyteczną wysłano do Rumunii, gdzie odbywali część kary odnawiając dziecięcy szpital w mieście Deva. Grupę, w której znaleźli się sprawcy podpalenia, kradzieży, napadów i przestępstw drogowych, dobrano tak by nie zabrakło wśród nich przedstawicieli budowlanych fachów: tynkarzy, malarzy, hydraulika...

Eksperyment przyjęty przychylnie w Wielkiej Brytanii, spotkał się początkowo z protestami w Rumunii. Tamtejsza prasa określiła uczestników wyprawy jako "groźnych przestępców". Anglikom udało się jednak szybko zdobyć sympatię i zaufanie dzieci i lekarzy. Na zakończenie dwunastodniowego pobytu w Rumunii "groźni przestępcy" skarżyli się dziennikarzom, na zbyt krótkie wyroki, które nie pozwoliły im doprowadzić wielu prac do końca. Najmłodszy z nich, dwudziestoletni Gavin Dagwell zapowiedział nawet, że jeszcze powróci do Deva - już jako ochotnik - by zreperować do końca przeciekający dach.

ZAGADKA LITERACKA

Podajemy rozwiązanie zagadki opublikowanej w numerze 19 z dnia 10 maja:

Zofia Kossak - "Legnickie pole" str. 175, Wyd. Ślask 1986 r.

Zgadnij z jakiej książki pochodzi niniejszy fragment:

"Zaniechał tedy dalszych prób i postanowił czekać na Światopelka, o którym miał już wiadomość że wyruszył i drogą na Kłodzko i Legnicę ku niemu nadąza.

By nie tracić czasu, Henryk wysłał znaczniejszy oddział pod Berenganiuszem z Sulzbachu w dół rzeki pod Lubuszę - przyrzeczoną magdeburskiemu arcybiskupowi - by z nagłą naskoczywszy zajęli gród i tam zabezpieczyli przeprawę."

Prosimy Czytelników o nadsyłanie odpowiedzi i własnych propozycji tekstów literackich, w których wspomina się o Legnicy.

NIK daje plusy Dłubale

Na głowę dyrektora Wydziału Kultury Fizycznej w UW sypały się gromy. Zarzucano mu m.in. niewłaściwą politykę finansową. Do stolicy województwa zjechali kontrolerzy Najwyższej Izby Kontroli i rozpoczęli niuchanie. Koniec kontroli był taki, że "działka" Dłubale zebrała najwięcej plusów. Chociażby ten, iż położył kres marnotrawieniu pieniędzy...

W rezultacie kontroli wyszło na jaw, że w roku ubiegłym 8 społecznych organizacji sportowych działających w Legnickiem otrzymało środki finansowe w wysokości... 17 miliardów, w tym 15 mld 300 mln zł dotacji. A ponieważ radosna twórczość trwała - koszty działalności "wspaniałej ósemki" wyniosły... 30 mld 251 mln. I tu uwaga!!!: 10 miliardów 255 mln poszło na wynagrodzenia i narzuty na wynagrodzenia. Np. 17 pracowników Wojewódzkiej Federacji Sportu pobrało z kasy na płace - 473 miliony, a utrzymanie pracowników ZW TKKI kosztowało budżet wojewódzki - 686 milionów...

Nie więc dziwnego, że decyzją wojewody Walkowskiego wstrzymano dotowanie tych organizacji.

(ton)

Tylko nie strajkujcie!

Z przerażeniem oglądam obrazki z Warszawy podczas strajku MPO. Nie, nie bałem się o stolicę lecz o... Legnicę.

Śmieci w Legnicy fruują zupełnie swobodnie a z koszy i kontenerów wylewa się stłokawo - zgnilo - zatykający "zapach". Strajku służb komunalnych w naszym grodzie nie ma. Nawet nie chcą myśleć o sytuacji gdyby legnickie MPO "stanęło"...

(gda)

Szanty

Klub Wodny I.O.K. zaprasza wszystkich chętnych do udziału w Przeglądzie Piosenki Żeglarskiej (8-9.06) nad Jeziorem Kunickim. Wszelkie informacje pod adresem: Kunice ul. Słoneczna 3, tel. 811-70.

(resz)

SKORZYTAJ Z OKAZJI

ZAKMAT

w Polkowicach
oferuje do sprzedaży hurtowej:

- wykładziny dywanowe z importu
- sprzęt AGD i RTV
- baterie Philipsa, kasety magnetofonowe
- armaturę sanitarną

Informacje pod nr. tel. 472-399 oraz 472-344

ZAPRASZAMY

TŁOK W ETERZE

W Ministerstwie Łączności czeka na rozpatrzenie blisko 400 podań o udzielenie zgody na nadawanie prywatnych programów radiowych i telewizyjnych. Z tej liczby blisko 80 instytucji i osób ubiega się o miejsce na antenie TV. Większość wniosków wpłynęła z dużych miast (najwięcej z Warszawy, Gdańska i Wrocławia), ale jest też kilkanaście próśb z wsi i małych miasteczek.

Dotychczas działa w kraju kilka prywatnych stacji radiowych, z których najbardziej znane to "Radio Z" i "Radio Solidarność" z Warszawy, "Merkury" z Poznania, "Echo" z Wrocławia oraz "Radio Małopolska-FUN" z Krakowa. Wśród instytucji starających się o przyznanie częstotliwości radiowych jest Kościół katolicki, "Wolna Europa" oraz Wojciech Reszczyński wraz ze spółką "Operator". Czyżby bylemu prezenterowi "Teleexpressu" nie odpowiadały już warunki pracy w "Wiadomościach"?

Do znacznie ostrzejszej walki dojdzie zapewne w ubieganiu się o przyznanie kanałów telewizyjnych. Potencjalnymi kandydatami są wielkie sieci telewizyjne z Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych, Walter K. Kotarba - właściciel polonijnej stacji TV w Chicago, Jacek Snopkiewicz ze spółką "Wakat" oraz Mariusz Walter wraz ze spółką "Exbudu", ITI i Krajowej Izby Gospodarczej. Janusz Rolicki i jakiś zagraniczny partner (nie wiadomo jeszcze, kto to będzie) myślą o uruchomieniu pierwszego polskiego kanału telewizji satelitarnej.

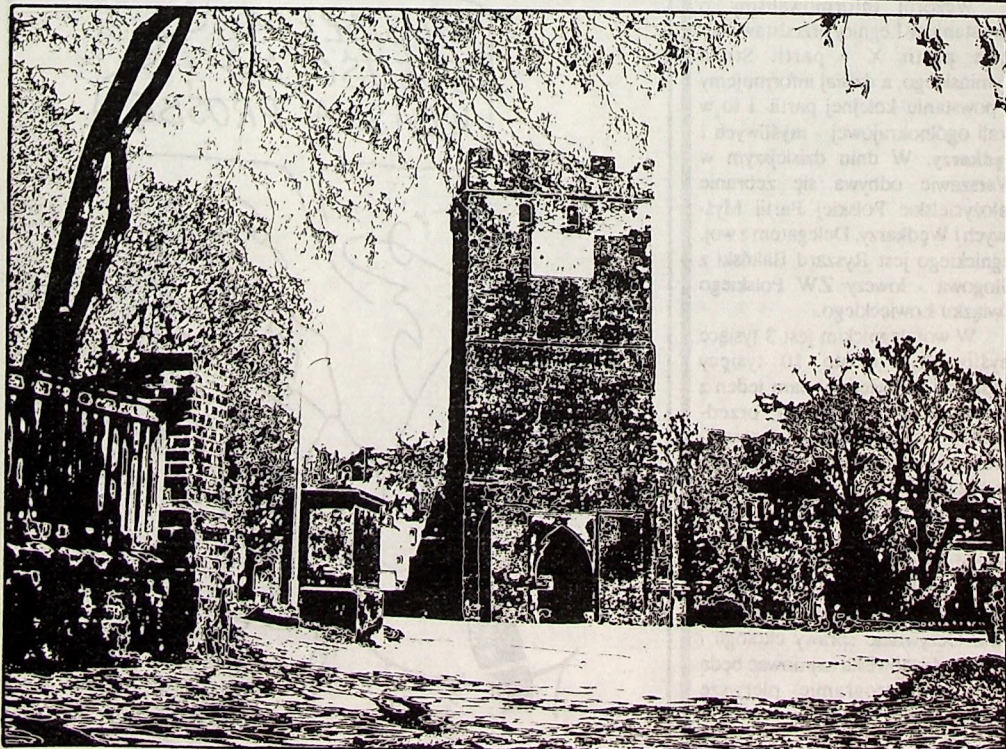
Dotychczasowa praktyka wykazuje, że przełamanie państwowego monopolu radiofonii i telewizji jest znakomitym, choć kosztownym interesem. Miesięczny zysk takich rozgłośni jak "Z" czy RMF idzie w setki milionów złotych. Jeszcze więcej zarabia wrocławska telewizja "Echo". Janusz Leksztorf, właściciel gdańskiego przedsiębiorstwa ELGAZ zainwestował kilkadziesiąt miliardów w przedsięwzięcie pn. Prywatna Telewizja ELGAZ. Mimo iż PTE nie ma jeszcze zgody na wejście w eter, już zajmuje się produkcją filmów reklamowych oraz współpracuje przy realizacji programów TV państwowej, m.in. brała udział w obsłudze II Zjazdu "Solidarność", festiwalu "Sopot'90" i związkowych igrzysk "Solidarność".

Szacuje się, że uruchomienie niewielkiej stacji radiowej (o zasięgu od kilku do kilkunastu kilometrów) kosztuje obecnie ok. 100 mln zł. Opłata za licencję przyznaną przez Ministerstwo Łączności ma wynieść dla takiej radiostacji 10 mln. Mniej więcej miliard potrzeba na urządzenie większej rozgłośni. Ponad 10 mld kosztuje rozruch małej stacji telewizyjnej. Uruchomienie w warunkach polskich telewizyjnego kanału satelitarnego musi kosztować co najmniej ćwierć biliona złotych. Poniesione nakłady zaczynają przynosić zysk w trzy miesiące po uruchomieniu stacji radiowej, a w trzy lata - telewizyjnej. Inwestycja zwraca się po roku (radio) i po 5-7 latach (televizja).

Własne radio i telewizja to nie tylko zarobek liczony w złotych. Zyskuje się także coś, co politycy określają mianem "czwartej władzy", a socjolodzy - "kontrolowaniem nastrojów społecznych".

Przemysław Œwikliński

DAWNA LEGNICA W OBIEKTYWIE MIECZYSLAWA PAWEŁKA



Legnica 1960 r. BRAMA GŁOGOWSKA

Pionier donosi

Podobno...

Lignica 7.9 - "Moulin Rouge", Czerwony Młyn, Kabarett - ul. Burg, "Niebieski bar", Humor, Taniec, Nastroj przy fortepianie i Iclmuta Knorraoto dosłowny tekst plakatów, zdobiących wystawy sklepów i mury miejskie. Podobno przeprowadza się akcję odniedzania miasta. Podobno Miejskie Oddziały Inf. i Prop. cenzurują afisze i reklamy. I podobno Wojewódzki Wydział Kultury i Sztuki wydał rozporządzenie zabraniające artystom narodowości niemieckiej brania udziału w występach publicznych. Podobno...

"Pionier", sobota. 8 września 1945 r., Nr 12

Jeszcze o odniedzaniu miasta

Lignica (w) - Dużo się mówi i pisze o odniedzaniu miasta. Wydano ostre zarządzenia. Nie pomaga to jednak jakoś. Nie mamy pretensji do centrum miasta. Tam akcja musi rozwinąć się powolniej ze względu na niewielką ilość mieszkających tam Polaków. Ale tutaj, na przedmieściu? Piętnujemy przeto.

Na ulicy Długiej i Sądowej wydział drogowy postawił ładny wskaźnik: "Wolów 50 km", "Parcho-nica...". Ale jednocześnie zapomniał zlikwidować istniejący obok z napisem: "Zur Stadtmitte". Przy ul. Dru-karskiej 24 w wiecu enuncjacji niemieckich napisano skromnie "Zajęte przez Polaków". To samo przy ul. Sądowej 19. Duża rzecz i duży wstyd.

"Pionier", wtorek, 18 września 1945 r., Nr 20

CHEMIA GOSPODARCZA
kosmetyki, środki higieniczne.
NAJWIĘKSZY WYBÓR,
ATRAKCYJNE CENY

Hurtownia

EWA

Legnica ul. Opolska 2
(dojazd ul. Nowodworską)
tł. 0787371
czynne godz. 8.00 - 17.00

Expresowy transport

wszelkich towarów (do 1,2 tony)
do każdej miejscowości w kraju
furgonem Fiat - Ducato
Legnica tel. 282-38.

Fraszka dnia

Do Prezydenta RP
Nam Lechu nie do śmiechu
Antoni Dwojak

Przejazd na karty kredytowe ?

Kierowca autobusu o numerze bocznym 2039 dogonił Europę na własną rękę. Kabinę swojego autobusu przyozdobił kilkoma nalepkami ze znakami zachodnioeuropejskich kart kredytowych: American Express i Travlers Cheque. Nie jesteśmy pewni, czy szanowny pan wie, że tego typu nalepki są jednoznacznie informacją. Może jeszcze nie dla nas, ale z pewnością dla wszystkich prawdziwych Europejczyków. Może zdarzyć się tak, że przybysz zza granicy będzie usiłował zapłacić taką kartą za przejazd. A wtedy trudno będzie wytłumaczyć, że to tylko dla ozdoby. A poza tym, kto będzie w stanie to zrobić, skoro "... Polacy nie gęsi..." i znajomość języków obcych jest w naszym kraju żadna.

A może rzeczywiście legnickie WPK wprowadziło możliwość rozliczania za przejazd przy pomocy kart kredytowych ? Dlaczego Dyrekcja WPK powyższy fakt przed nami ukryła, przecież to ewenement na skalę wschodnioeuropejską !!!

vox

KONKURS DLA DZIECI Z NAGRODAMI:

Walkman, zestaw set (zegarek, kalkulator i długopis), zegarek na rękę, Leksykon Harcerstwa, album na zdjęcia, lalka "Judy", latarka, gry, bajki, zabawki.

Z okazji zbliżającego się Wszego Święta, nasza Redakcja wspólnie z Klubem Szaradzystów "Supelek" działającym przy MDK "Dom Harcerza" w Legnicy ogłasza konkurs z cennymi nagrodami. Należy odszyfrować hasło poniższego ARYTMOGRAFU. Najpierw odgadnijcie znaczenia 6 wyrazów, tzn. w miejsce cyfr wpiszcie odpowiednie litery pamiętając, że jednakowym liczbom odpowiadają te same litery (w niektórych wyrazach powtarzają się te same litery, co ułatwi rozwiązanie). Po odgadnięciu wyrazów poszczególne litery przenieście do odpowiednio zaszyfrowanego tekstu i odczytajcie 8 wyrazów rozwinięte. Następnie wpiszcie je do kuponu. Kupony ukazać się dodatkowo również w srodowym i piątkowym numerze naszej gazety.

Znaczenia wyrazów:
6-12-15-8-7-18 - tam się uczysz
12-18-15-18-4-12-18-11-2-3 - popularna nazwa jednej z dzielnic Legnicy

17-12-2-3-9 17-12-2-3-4-15-18 - przypada w dniu 1 czerwca
10-16-2-3-4-5
- ... to zdrowie
11-13-4-2-3-4-12-15-18 - wędrówka

18-1-14-3-15 - tytułowa postać nowelki Bolesława Prusa

Zaszyfrowany tekst:
1-2-3-4-5- 6-7-8-9-4-3-10-11-2-3-4-2-
11-6-12-13-6-14-15-2-16-17-12-2-3-4-2-8-16
1-18- 4-18-7-13-16-10-11-2-3-4-2-3-

Rozwiązania tylko na oryginalnych kuponach należy składać w sekretariacie MDK "Dom Harcerza" w Legnicy ul. Okrzei 9 do dnia 1 czerwca br. do godz. 15.00.

Losowanie odbędzie się podczas Festynu Dziecięco - Młodzieżowego 1.06.br. o godz. 16.00 w amfiteatrze Domu Harcerza.

Wśród nadawców prawidłowych rozwiązań rozlosujemy nagrody, które będą do odbioru podczas losowania.

Zapraszamy! Listę nagrodzonych opublikujemy w Gazecie Legnickiej w dniu 3.06.1991 r.

(pek)

KUPON KONKURSOWY Gazety Legnickiej

Rozwiązanie konkursu dla dzieci

Nadawca:
(imię i nazwisko)

Adres:

Szkoła:

INTERWENCJE "GL"

Zlikwidować także ludzi

Likwidacja legnickiego przedsiębiorstwa handlu wewnętrznego trwa od roku. 25 maja ub. roku pracownicy Domu Handlowego przy ul. Rosenberga postanowili założyć spółkę pracowniczą z ograniczoną odpowiedzialnością. W tym celu założono Grupę Inicjatywną i rozpoczęto załatwianie formalności zgodnie z ustawą o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. O tym fakcie poinformowano likwidatora WPIIW - Bolesława Czyżę, proponując mu także przyjęcie patronatu i nadzoru nad działalnością Grupy oraz reprezentowanie i występowanie w imieniu załogi Domu.

Pana Czyżę poinformowano w kilka dni po tym jak on sam przekazał pracownikom DII informację:

"W związku z Zarządzeniem Wojewody Legnickiego w sprawie likwidacji WPIIW w Legnicy informuję, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpi z wszystkimi pracownikami przedsiębiorstwa.

Decyzja Wojewody zapadła 20 czerwca. 13 lipca uchwalono ustawę o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. 7 sierpnia Grupa Inicjatywna utworzona na bazie DII spółki pracowniczej, zwróciła się do wojewody z prośbą o umożliwienie przekształcenia Domu Handlowego w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością o charakterze pracy - handel detaliczny...

Wojewoda odpowiedział pismem 20 sierpnia.

"... przepisy ustawy z dnia 13 lipca o prywatyzacji przedsiębiorstw nie mogą mieć zastosowania do WPIIW ponieważ jego likwidacja prowadzona jest na podstawie ustawy z 25 września 1981r.

W stosunku do przedsiębiorstw likwidowanych w tym trybie organ założycielski - zgodnie z art. 40 ustawy prywatyzacyjnej - może:

1) wnieść do spółki miemie pozostałe po likwidacji przedsiębiorstwa lub jego części,
2) sprzedać miemie pozostałe po likwidacji przedsiębiorstwa.

W związku z tym, że proces likwidacji WPIIW jeszcze trwa, nie można nadać biegu przedmiotowej sprawie. Może ona być aktualna po zakończeniu tego procesu".

Pisano także do prezydenta Legnicy. Uzyskano odpowiedź następującej treści:

"... Zarząd Miasta nie wyraża zgody na przekształcenie Domu Handlowego w spółkę z o.o. (-) Stanowisko Zarządu Miasta jest zgodne z interpretacją prawną wicewojewody Stanisława Walkowskiego".

W październiku 1990 r. załoga DII w pismach do wojewody Walkowskiego nie kwestionowała formalno-prawnych przesłanek likwidacji WPIIW, niemniej prosiła o skonkretyzowanie planów organu założycielskiego (punkt 1 lub 2).

- Chcieliśmy mieć jasność względem tego co robić dalej. Jeżeli wojewoda byłby skłonny wydać zgodę na utworzenie spółki pracowniczej i że miemie w postaci Domu Handlowego zostanie wniesione do spółki, to wówczas moglibyśmy podjąć bardziej zdecydowane działania w kierunku zgromadzenia odpowiedniego kapitału...

dnicia i liczbie pracowników zainteresowanych przystąpieniem do spółki, szacunkowej wartości obiektu i przewidywanej wielkości kapitału, który może zgromadzić załoga, planowanych obrotach, rentowności i programie działania na najbliższy okres".

Informacje takie zostały szybko przekazane.

- Prawie cała załoga Domu Handlowego wyraziła chęć przystąpienia do spółki. Zadeklarowaliśmy swoje udziały w różnych wysokościach, ale łączna kwota przekraczała miliard złotych. Do obsługi spółki miało być zatrudnionych 6 osób o wkładach takich samych jak nasi pracownicy. Kondycja placówki była dobra. Poczynając od sierpnia mieliśmy utargi przekraczające miliard złotych. Przy pewnych zmianach, w początkowej fazie istnienia spółki mogliśmy mieć



Fot. St. Celoch

Dodajmy, że jesienią 1990 r. Dom Handlowy był placówką rentowną. Ze nabywanym towarem nie powiększał zadłużenia. Ze na własną rękę - i ryzyko - kierownictwo DII nawiązało kontakty z producentami w całym kraju. Znane także były fakty, iż nie zaistnieje konieczność sprzedania Domu dla zaspokojenia zobowiązań likwidowanego WPIIW.

18 listopada 1990 r. wojewoda Walkowski prosi kierownictwo DII o przedłożenie propozycji dot. dalszego funkcjonowania placówki.

"W szczególności należy poinformować o zamierzonej formie przejścia placówki, stanie zatrud-

nawet 3 miliardy złotych utargu miesięcznie. Myśleliśmy o stoiskach z towarami o niskich cenach z myślą o uboższych klientach. Mieliśmy plany...

Później jak grom z jasnego nieba dowiedzieli się, że i tak pójdą na bruk. Niemniej elegancko, w białych rękawiczkach. Od 1 czerwca br. ma być zwolnione 50 proc. załogi. A pozostali w kolejnych dwóch turach. Stąd to owo opóźnienie w likwidacji WPHW, o którym wspominał dyrektor Skóra.

Stefan Piórkowski

Optimus 2

UNIERSALNY NIEZAWODNY

Zamek do drzwi typu OPTIMUS 2

Posiada atesty: Instytutu Mechaniki Precyzyjnej i Komendy Głównej Policji.

Ilość kombinacji NIEOGRANICZONA!!!

Zamek może być montowany jako zamek główny drzwi zabezpieczający magazyny, sklepy, pomieszczenia produkcji wartościowej, pomieszczenia biurowe oraz mieszkania, garaże i bramy.

OPTIMUS 2

Jest to zamek o zwiększonej odporności na włamania, przeznaczonym do drzwi lewych i prawych, otwieranych na zewnątrz jak i do wewnątrz. Zamek przeznaczony jest do drzwi o grubości 35-50 cm.

Producent: S.I. POWSTANIEC

Karpicko k/Wolsztyna, ul. Podgórna 16. Telex 0433 - 177.

Centrala telefoniczna: 20-57, 20-58, 20-59.

Do nabycia w Legnicy - ul. Piastowska 13 lp od 10 do 17.

Telefon 288-56.

Spółka BOMABOL

Lubin, ul. Sienkiewicza 6
tel. 42-63-70

zatrudni kelnerów do pracy w restauracji OLIMP na stadionie Górniczego Ośrodka Sportowego w Lubinie.
Kontakt z kierownictwem lokalu - tel. 47-86-71
Preferowane miejsce zamieszkania - Lubin.

Spółka BOMABOL

Lubin ul. Sienkiewicza 6,
tel. 42-63-70

zatrudni

na atrakcyjnych warunkach prowizyjnych akwizytorów. Wymagany własny środek transportu.

GL3

CHP Merkurs

Oferujemy do sprzedaży samochody i pojazdy

- AVIA A31.1.K - izoltermo w cenie 140 mln zł
- Naczepa - chłodnia N13CH o ład. 13 ton z agregatem "Frigera Kolin" - 120 mln zł
- Naczepa - chłodnia VENA o ład. 23 tony z agregatem "Frigera Kolin" - 300 mln zł
- Naczepa oplandekowana NV34.27.24 o ład. 27 ton - 250 mln zł
- Ciągnik siodłowy LIAZ 110.561 - 170 mln zł
- Naczepa - cysterna N22 - 180 mln zł

Kontakt: 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20, tel. 232-10, fax 249-15, tlx. 075362 i 075521

Przyjaźń wyrastająca z wiary

21 maja w kinie "Ognisko" miał miejsce koncert młodzieżowego zespołu "Parsifalband", przybyłego do nas z Cremony, włoskiego miasta z utnicznymi tradycjami. Jak okazało się, nie był to koncert sensu stricto, lecz przyjacielskie spotkanie młodych muzyków z legnicką widownią. Wspólnie zabawie, tanecznemu korowodowi artystów i słuchaczy towarzyszył serdeczny klimat solidarności i świadomość ludzkiej wspólnoty.

Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli zważy się ideę, jaka przyświecała temu i wielu innym koncertom, których organizatorem jest Fundacja Pomocy Biednym Dzieciom. Powstała ona w Świdnicy, w roku 1990, choć de facto działalność prowadziła już od roku 1984, kiedy to pewna grupa przyjaciół przebywając wśród biednych dzieci postanowiła pomagać im stale i wszelkimi dostępnymi sposobami.

Dewizą FPBD stały się słowa z Ewangelii św. Jana (rozdz. VI): UT

UNUM SINT (Aby byli jednym). Są one dowodem na to, iż przyjaźń i pomoc, jaką ofiarują najbardziej potrzebujący, wyrasta z wiary i głębokiej, humanitarnej potrzeby służenia innym.

Zywym znakiem tego działania jest "Oratorium", miejsce spotkania biednych dzieci, które (a jest ich około 200) codziennie od godz. 14.00 przychodzą do punktu Fundacji. Dostają tam jedzenie, odzież, bawią się a w czasie ferii i wakacji wyjeżdżają na wspólny wypoczynek. W zamierzeniu organizatorów FPBD jest otwarcie Rodzinnego Domu Dziecka. Idea szlachetna i godna rozpropagowania.

Wspomniany koncert młodzieży z Włoch był więc jej udziałem w tym humanitarnym doświadczeniu i skromną pomocą finansową dla Fundacji (cały dochód z imprezy przeznaczono na jej cele).

Krystyna Zajko-Minkiewicz

HURTOWNIA PAPIEROSÓW Legnica ul. Jaworzyńska nr 258

Oferujemy pełny asortyment papierosów Radomskich. Konkurencyjne ceny. Wkrótce w sprzedaży wyroby z Krakowa i Poznania. Zapewniamy wysokie marże.

Zapraszamy od godziny 7.30 - 15.00
Telefon 270-12

CHP Merkurs

Oferujemy biżuterię złotą 14ct. w pełnej gamie asortymentowej

*łańcuchy weneckie, pancerne, płaskie;
łańcusek tradycyjne; bransolety;
sygnety; pierścionki; medaliki, kraczyrki;
prawywieski, smaki zodiaku*

Realizujemy zamówienia indywidualne
Oferujemy także **nowość** - biżuterię połączoną
22 ct. złotem w 150 wzorach

Płatność czekiem potwierdzonym lub gotówką
Dla stałych odbiorców - warunki płatności do uzgodnienia
C.H.P. Merkurs. 58-500 Jelenia Góra, ul. Okrzei 20,
tel. 232-10, tlx. 075521, fax 24915
Hurtownia Wyrobów Jubilerskich. Jelenia Góra, ul. Ogińskiego 2a,
tel. 224-97

To był mecz...

- Nie było wyjścia panie reaktorze - tłumaczy, lub raczej usiłuje tłumaczyć pan Jerzy W., działacz sekcji piłkarskiej jednego z dolnośląskich klubów. - Z tabeli wynikało jasno, iż mecz z K. musimy kupić. W uczciwej grze mogło być różnie. Mogliśmy na ten przykład przegrać i wówczas byłibyśmy na dnie. Znalibyśmy sytuację w naszym zakładzie. Dyrektor był prezesem i dawał szmal. Miał za sobą radę pracowniczą - też dawał szmal. Tylko ci ze związków coś marudzi, ale zatykaliśmy ich bankietkami. Jednak wyładowanie droższe na szarym końcu mogło oznaczać gniew "ludu", a w konsekwencji przykręcenie kurka z pieniędzy. Na takie ryzyko nie mogliśmy pójść...

Inie poszli. Pan Bolek jak zwykle tydzień wcześniej ustalił sędziowską obsadę. Było dobrze, bo arbiter M. I. sływał z tego, iż forsą i kadnymi dziewczętami nie gardził. Wystarczył jeden telefon i wiadomo było, że sędzia przybędzie dwa dni wcześniej.

- Potem była nerwówka. Dostaliśmy cynk, że rywale w tabeli podejrzewając nas, że kręcimy jakiś numer, postanowili "zneutralizować" arbitra. Najpierw robili sztuczkę z tzw. kwitami. Na czym to polegało? Ano, do centrali wysłali niby to oryginalne zwolnienie lekarskie M.I., że jest obłożnie chory i nie może sędziować u nas. A do nas przysłał telegram, że zostanie zmieniona obsada sędziowska. Numer stary jak świat. Prezes był gotów się na to nabrać, ale ja nie, gdyż wariant ten przerabiałem rok wcześniej, ratując swój zespół przed degradacją.

Aby uprzędzić fakty, pan Jureczek wraz z Bolkiem pojechali do niby to obłożnie chorego arbitra. Zapukali do drzwi i ku swojemu zdumieniu ujrzeli w drzwiach... po-

licjantów. Mundurowi bez ceregieli rzucili się na piłkarskich działaczy i skrzepowanych zawieźli na komendę.

- Ponad dwie godziny męczyliśmy się z nimi. Dopiero jak przyszedł jakiś officer, to poznaliśmy prawdę. Otóż, policja dostała cynk o planowanym skoku na mieszkanie znanego i szanowanego w mieście obywatela M.I. - arbitra. Stąd ten kocioł. Zapytaliśmy się gdzie w takim razie jest sędzia? Odpowiedziano nam, iż pojechał na szkolenie...

Dzień wcześniej do mieszkania arbitra zawitała sliczna i piersiasta dziewczyna. Arbiter był mocno zdziwiony wizytą, ale, że żona była w sanatorium - zaprosił ją do środka. Co robili w nocy - można się tylko domyślać.

Musiła być to wspaniała noc skoro M.I. przystał na propozycję dziewczyny - Alicji - i postanowił z nią wyjechać na dwa dni do Karpacza.

Pierwsza noc była także upojna, ale rano sędzia przypomniał sobie o meczu i planowanej wizycie panów Jureczka i Bolka. Miłość miłością, Alicja była w łóżku wspaniała, ale kwota 12 milionów do skasowania mobilizowała go do natychmiastowego powrotu...

Miał wyjechać w południe. Alicja zniknęła wcześniej. M.I. schodząc do samochodu przeczytał przegodę. Niespodziewanie rzucił się na niego dwóch dryblasów i skrzepowanego wrzucono na tylne siedzenie. Porwanie? Wszystko na to wskazywało. Ponieważ miał zawiazane oczy i na dodatek był przykryty kocem - nie widział gdzie jechał, ani jak długo trwała podróż. Światło dzienne, a raczej nocne, ujrzął późno. Rozwiązano mu dłonie, dano dobrze zjeść a na pytanie co jest grane, usłyszał, że ma do czynienia z ugrupowaniem terrorystycznym.

W przeddzień meczu w mieście kilka osób zdrowo panikowało. Misja panów Jureczka i Bolka zakończyła się kłopotem. Sędzia zniknął, odebrano dziwny telefon ostrzegający przed jakimkolwiek próbami kupienia arbitra...

A sędzia M.I. ku swemu zakoczaniu wolność odzyskał w dniu meczu. Żeby było jeszcze dziwniej, nieznanego pojazdu wysadzono go wcześniej rano w centrum miasta, w którym miał sędziować mecz. Terro-ryści bąknęli przeproszamy i powiedzieli iż się... pomylili. Na zgodę wręczyli trzy miliony złotych...

Na cztery godziny przed meczem arbiter zgłosił się na posterunku policji i opowiedział swoje przygody. Policjant sporządził notatkę i byskawicznie przedzwonił do klubu, w którym był... wiceprezesem ds. wychowawczych.

Działacze bez kłopotów odnaleźli arbitra i powieźli go na sutyn poczęstunek do miejskiej restauracji. Bez ogródka powiedzieli w czym rzecz.

- Arbiter krygował się jak panienka, ale przyparliśmy go do muru. Mieliśmy także fotki z czasów kiedy do nas często przyjeżdżał i mu podstawiliśmy taką jedną k... Z ukrycia pstrykaliśmy fotki i teraz to się przedało.

Mecz się odbył. Wygrali gospodarze i odsunęli od siebie widmo ostatniego miejsca. Arbiter zainkasował łącznie 18 milionów. Piątkę odpalił kwalifikatorowi za to, żeby wystawił mu wysokie oceny. Teraz przegrani mogą lamentować, iż poddyktował dwa urojone karne...

Mimo wszystko futbol to piękna gra...

(ton)

CORAZ WIĘCEJ OFIAR

W tej dziedzinie dogoniliśmy, a nawet przegoniliśmy Europę. W statystyce wypadków drogowych od lat zajmujemy czołowe miejsce. Tylko w ciągu stycznia i lutego tego roku zanotowano 6389 wypadków. 676 osób zginęło, a ponad 6 tysięcy doznało obrażeń ciała. W ub. roku w wypadkach drogowych zginęło na miejscu 4767 osób, a obrażeń ciała doznało 66 tys. osób. Co roku liczba wypadków i ofiar rośnie o co najmniej kilkanaście procent. Można więc szacować, że w ciągu 1991 roku zginie na naszych drogach ponad 5 tysięcy osób, a ok. 70 tysięcy będzie poszkodowanych, dozna obrażeń wymagających interwencji lekarskich, pobytu w szpitalu, rehabilitacji itp.

Specyfiką polskich wypadków drogowych jest duża śmiertelność ofiar. Jeżeli w Niemczech na 100 wypadków ginie statystycznie 2,4 osoby, w Austrii 3,3, to w Polsce aż 14,5 osoby. U nas na osiem rannych w wypadku ginie jedna osoba. W innych krajach ten stosunek wynosi 1:15, a nawet 1:25. Są więc ofiary - nie ma jednak tylu trupów.

Inna polska specyfika to duży udział pieszych w wypadkach drogowych. Stanowią oni 42 proc. wszystkich poszkodowanych. W Niemczech udział pieszych w wypadkach drogowych wynosi 21 proc., we Włoszech 16 proc., a we Francji 15 proc. Główną przyczyną

jest brak segregacji ruchu pieszego i pojazdów, brak poboczy, chodników, dobrze oświetlonych ulic, wreszcie wina leży także po stronie samych pieszych, wśród których wielu jest nietrzeźwych.

Według statystyk policyjnych, nietrzeźwi piesi są przyczyną co 4-5 wypadku drogowego. Średnio co piąty potrącony przez samochód pieszy był nietrzeźwy.

Co jest przyczyną tak wielkiej liczby wypadków, coraz większej liczby ofiar i zabitych na miejscu?

Sytuacji na polskich drogach i ulicach nie można rozpatrywać w oderwaniu od otaczającej nas rzeczywistości. A rzeczywistość owa to nerwowość, pośpiech, brak uprzejmości, zwykłe chamstwo i nieżyczliwość. Wszystkie te cechy widać także u kierowców i pieszych. Nerwowość w domu i pracy - nie opuszcza nas także w samochodzie. Skutki - nerwowa jazda, brak życzliwości wobec innych użytkowników dróg.

Według danych policyjnych najczęstszą przyczyną wypadków drogowych jest przekroczenie dozwolonej prędkości, niedostosowanie prędkości do warunków drogowych. Z tego powodu zdarza się ok. 15 proc. wszystkich wypadków. Druga przyczyna to nieprzestrzeżenie pierwszeństwa przejazdu - 12 proc. wszystkich wypadków. Inne przyczyny to źle wykonane manewry

omijania, wymijania, wyprzedzania - 7 proc. wszystkich wypadków. Około 90-95 proc. wypadków zachodzi z winy człowieka - kierowcy lub pieszego.

Skoro zatem winni są sami kierowcy i piesi to jak można zmienić sytuację, zmniejszyć bezsensowny pęd ku śmierci?

Dużą rolę odegrać mogłaby policja drogowa. Mogłaby - gdyby dysponowała odpowiednimi środkami, np. sprawnymi radiowozami i motocyklami. Jeśli jednak przydział benzyny dla radiowozu patrolowego wystarcza na przejechanie w ciągu dnia kilkunastu - kilkudziesięciu kilometrów, to nie można się dziwić, że "drogówka" stoi przede wszystkim na poboczu drogi, zamiast patrolować ulice i interweniować w koniecznych przypadkach.

Działania policji drogowej, lepsze szkolenie - na pewno mogą przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa na naszych drogach. Jednakże najlepiej mogłyby pomóc sami kierowcy. Często wystarczy odrobina życzliwości, przepuszczenie drugiego pojazdu chcącego np. zmienić pas ruchu, przyhamowanie w miejscu gdzie pojawił się motocykl - aby nie doszło do kolizji. Lepiej przecież stracić kilka czy nawet kilkanaście minut niż stracić życie.

Roman Dębecki

GL4

ŚMIERĆ ZA 1500 RUBLI

Stanislaus M., 32-letni elektryk z Kowna, przynajmniej raz w miesiącu przyjeżdżał do jednego z dolnośląskich miast. W Polsce nie miał ani krewnych, ani znajomych, mimo to przyjechał się do tysięcy obywateli ZSRR podróżujących na Zachód w celach wyłącznie handlowych. Od znajomego z fabryki dostał adres rodziny, u której mógł zatrzymać się na noc, o ile nie zdążył pozbyć się towaru w ciągu jednego dnia.

Litwin przywoził przeważnie sprzęt gospodarstwa domowego, narzędzia elektryczne, kawior, proszek do prania i pastę do zębów. Większość sprzedawał w prywatnych sklepach i kioskach, część jednak oferował sam na miejskim targowisku.

Roma G., właścicielka domu jednorodzinnego, w którym nocował Stanislaus M., opowiada o finansowej stronie podróży Litwina:

- Wartość tego, co przywoził, nie przekraczała 1000 rubli. Za to w Polsce dostał co najmniej 150-170 dolarów. Po opłaceniu pobytu i podróży zarabiał na czysto ponad 1500 rubli czyli tyle, ile wynosiły jego cztery miesięczne pensje.

Pani Roma oraz jej mąż Wiktor zgodnie stwierdzają, że jesienią zeszłego roku M. przyjeżdżał przed południem, zostawiał część bagażu, a z pozostałym siedział "na handel". Do stycznia nocował najwyżej dwa razy. W nowym roku elektryk z Kowna odwiedzał rodzinę G. dwa, a nawet trzy razy w miesiącu i za każdym razem zostawał na noc. Raczej nie

było to związane z kłopotami ze zbytem towaru; to, co zostawało, państwo G. rozprowadzali wśród rodziny i znajomych albo oddawali w komis.

- Często spędzał z nami wieczory, opowiadał o wydarzeniach na Litwie - mówi Roma G. - ale bywało, że przychodził do domu po północy. Raz poczułam od niego alkohol.

Zwłoki Stanislausa M. znaleziono pewnego kwietniowego ranka w pobliżu nasypu kolejowego.

We krwi Litwina lekarz stwierdził nieznaczny ilość alkoholu. Śmierć nastąpiła na skutek silnego uderzenia tęnym narzędziem w tył czaszki.

Niewykluczone, że M. upadł i uderzył głową w jakiś twarde podłoże. Policja jest jednak pewna, że nawet jeśli był to wypadek, to doszło do niego nie w tym miejscu, w którym odkryto ciało.

Przy zwłokach Stanislausa M. znaleziono złotą obrączkę, zegarek, paszport i inne dokumenty oraz 60 tys. zł. Jest to zbyt mała suma, biorąc pod uwagę wielkość transakcji, jakie zwykle zawierał.

Policja sprawdziła wszystkie sklepy, gdzie Litwin sprzedawał swój towar. Bez powodzenia zakończyła się obserwacja dwóch bazarów. Na nic nie zdała się penetracja środowisk przestępczych.

Świadek, ewentualnie świadek śmierci Stanislausa M. wciąż nie zostali odnalezieni. Być może morderca był jedynym świadkiem zbrodni.

Krzysztof Potulicki

NASZA DZIAŁKA

Nareszcie wyjrzało słońce. Miejmy nadzieję, że na dłużej. Jestem jednak pesymistą, gdyż prognozy mówią, że kiepska pogoda potrwa do 5 czerwca. Pewnym jest jednak fakt, że chłodny maj spowoduje znaczne straty w naszych działkowych uprawach.

Już teraz możemy mówić, że plony nie będą jednak rewelacyjne. W tym roku nie będzie nadmiaru warzyw, a owoce też nie mają warunków do rozwoju. Niektórzy specjaliści mówią nawet, że zbiory będą o 30 procent mniejsze niż zapowiadało się wczesną wiosną.

Dlatego musimy zrobić wszystko, aby ocalić to co się da. Pamiętajmy - z chwilą kiedy ustaną opady i zima przynajmniej trochę obeschnie wchodzimy w truskawki i poziomki. Kwitły tego roku pięknie i zapowiadał się bogaty zbiór. Jak będzie - zobaczymy. Dlatego jak tylko będzie można musimy natychmiast pielć międzyrzędzia, aby nie dopuścić do zagłuszenia tych pierwszych owoców wiosny. Jednocześnie powinniśmy opryskać truskawki Euparenem (0,25%) w celu zwalczania szarej pleśni. Choroba ta pojawia się zawsze w czasie wilgotnej deszczowej pogody.

Ostatnio zauważyłem pojawienie się pierwszych mszyc. Zapowiada to, że w tym roku będzie to prawdziwa plaga. Dlatego właśnie już teraz powinniśmy zacząć je zwalczać. Mszycy są bardzo szkodliwe ze względu na bezpośrednie uszkodzenia i możliwość przeniesienia chorób wirusowych, groźnych dla większości roślin. Mszycę zwalczamy preparatem Pirimor.

Przypominam o szczególnej ostrożności przy stosowaniu środków chemicznych. Stosujemy dawki minimalne - nie wolno nam nadużywać chemii. To nie nie da, a tylko może jeszcze bardziej zaszkodzić!

I na zakończenie - już tradycyjnie, kalendarz biodynamiczny.

Od 27 do 31 maja mamy nadal najlepszy okres dla prac związanych z sadzeniem, pieleniem, nawożeniem. Do czwartku - 30 maja, do godz. 8.00 najbardziej udane będą zabiegi przy warzywach liściowych. Przez cały czwartek i piątek pracujemy przy drzewach owocowych. W sobotę - 1 czerwca, do godz. 13.00 nie powinniśmy podejmować żadnych prac na działce - ich rezultat będzie mizerny. Jest to właśnie najgorszy okres dla prac polowych. Sobotnie popołudnie jest korzystne dla prac przy drzewach owocowych. Od dnia 3.06 (poniedziałek) - ruszamy do pracy przy roślinach korzeniowych - jest to właśnie czas najbardziej dla nich optymalny.

Pozostając z nadzieją na piękną pogodę

Wasz sąsiad z działki

Nareszcie...

... po wielu szumnych i dumnych zapowiedziach, legnicka Agencja AVA zabrała się za promocję lokalnych artystów. Na pierwszy ogień pójdą laureaci "szantowi" z Kunic i jeden ze znanych bandów rock'n'rollowych (tajemnica!). Promocja, to w przypadku w/w kapel, wydanie kasety połączone z akcją reklamową artystów.

(masz)

tv

WTOREK

28 maja 1991 r.

Wsch. St. 3.25 Wsch. Ks. 20.17
Zach. St. 19.42 Zach. Ks. 2.48

IMIENINY

Augustyny, Emilii, Jaromira

POGODA

Zachmurzenie duże z możliwością przejaśnień. Temperatura rano 6°C, w dzień maksymalna do 17°C. Wiatr słaby, umiarkowany.

Program I

- 12.00 - 15.55 Telewizja edukacyjna
- 12.00 Wokół nas
- 12.30 Na legionowym szlaku - Legiony Piłsudskiego
- 13.00 Chemia
- 13.30 Spotkania z literaturą - J.U. Niemcewicz: Powrót poła
- 14.05 Agroszkola
- 14.35 Szam - magazyn popularno-naukowy
- 15.05 Jedwabny szlak (28) - film dok.
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Wiadomości popołudniowe
- 16.10 Video - Top
- 16.20 Dla dzieci: Tik - Tak
- 16.50 Kino Tik - Taka: Przygody misia Ruxpina - film anim.
- 17.15 Teleexpress
- 17.35 Laboratorium: Roboty (3)
- 18.00 10 minut
- 18.10 Listy o gospodarce
- 18.50 W Sejmie i Senacie
- 19.15 Dobranoc: Hej, Bun Bu
- 19.30 Wiadomości
- 19.50 KBWE
- 20.05 Dwunastu gniewnych ludzi - film USA
- 21.40 Prymas tysiąclecia - film dok.
- 22.55 Wiadomości wieczorne
- 23.10 Rozmowy intymne
- 23.30 Język francuski (24)

Program II

- 15.30 Program dnia
- 15.35 Denver - ostatni dinozaur
- 16.00 Film dokumentalny
- 16.30 Magazyn ekologiczny
- 17.00 NOVA (2): Śladami Dedala - serial dok. USA
- 18.00 Fakty
- 18.30 Modlitwa wieczorna z Włocławka
- 18.50 XXI Kaliskie Spotkania Teatralne - reportaż
- 19.30 Język angielski (59)
- 20.00 Wrocław na antenie Dwójki
- 21.00 Teatr czyli świat - Jerzy Sthur
- 21.30 Panorama dnia
- 21.45 Sport
- 21.55 Akademia Polskiego Filmu: Żołnierz zwycięstwa (1)
- 23.30 Studio sport: Kronika M.E. w podnoszeniu ciężarów
- 24.00 CNN

Środa

29 maja

Program I

- 8.00 Dzień dobry
- 9.00 Wiadomości poranne
- 9.10 Domowe przedszkole
- 9.35 Przyjemne z pożytecznym
- 10.00 Dynastia - serial USA
- 11.55 Aktualności Telegazety

Program II

- 7.55 - 11.00 TV Śniadaniowa
- 7.55 Powitanie
- 8.00 CNN
- 8.10 Język niemiecki (6)
- 8.40 Denver - ostatni dinozaur
- 9.05 Język angielski dla dzieci
- 9.10 Czterdziestolatek - serial TP
- 10.00 CNN
- 10.15 Magazyn TV Śniadaniowej

INFORMATOR

- Pogotowie ratunkowe - 999
- Straż Pożarna - 998
- Policja - 997
- Pogotowie Gazowe - 992
- Pogotowie
- Wodno-Kanalizacyjne - 993
- Pogotowie Energetyczne - 991
- Pomoc Drogowa - 981

- Informacja PKP - 910
- Informacja PKS - 936
- Informacja WPK - 237-58
- Informacja Celną - 208-63
- Informacja
- Służby Zdrowia - 23-177
- Informacja
- Turystyczna PTTK - 23-327
- Informacja Orbis - 22-923
- Informacja WPGT
- Piast Tourist - 23-982
- Biuro Zakwaterowań - 28-192
- Informacja Usługowa - 22-274

SZPITALA

Ginekologiczno-polożniczy ul. Jaworzynska, pomoc doraźna dla dzieci ul. Iwazkiewicza, oddziały wewnętrzne ul. Reymonta, zakaźny ul. Nowotki. Ostry dyżur chirurgiczny, szpital przy ul. Murarskiej.

APTEKI

Dyżur pełni apteka przy ul. Matejki, tel. 23-971.

KURSY WALUT

Legnica 29.05.1991 r. godz. 9.00

	USD	DM
NBP	10900/11344	6413/6675
PKO	10950/11250	6450/6600
Kantor ul. Lenina	11100/11240	6510/6600
Targowisko	11100/11250	6500/6620

KINA

Ognisko - "Chłopcy z ferajny" USA (15lat) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
Piast - "Piggate" pol. g. 9, 11, 13, 15, 17, 19

Kronika policyjna

Ostatnia doba przebiegła w miarę spokojnie. Odnotowano 24 zdarzenia, w tym: 18 kryminalnych i 5 wypadków drogowych. Stwierdzono m. in. 3 włamania do samochodów.

Aleksandra D. straciła na włamaniu do forda - siera 4,7 mln zł. Ponadto złodzieje samochodów włamali się do malucha i żuka (pilnowanego przez straż przemysłową?).

Wczoraj o godz. 22.00 patrol policyjny zatrzymał Arkadiusza W., kierującego fiatem 126p w stanie nietrzeźwym. Usiłował on przekupić funkcjonariuszy.

Fraszka dnia

Mylenie pojęć
Dla niektórych tolerancja
znaczy... arogancja.

Antoni Dwojak

Spółka BOMABOL

Lubin, ul. Sienkiewicza 6, tel. 42-63-70

Polecamy

najnowsze, niezawodne urządzenia ochrony mienia - systemy elektroniczne, wideobramofony, kamery i monitory tv przemysłowej, sejfy itp.

CHCESZ ŻYĆ BEZPIECZNIE? Zgłoś się do nas!!!

Polecamy także biżuterię Jablonexu, lustra oprawiane w skóry, lampy, artykuły piśmienniczo-biurowe - importowane z Czecho-Słowacji.

Nasz sklep w Legnicy mieści się na rogu ulic Świerczewskiego i Staszica - AGA.

Zapraszamy

Z magla

* Miał pecha pewien Litwin, który postanowił zmienić miejsce zamieszkania. Wycieczka do Niemiec skończyła się w Legnicy. Tu jednak zupełnie niespodziewanie spełniło się inne jego marzenie, znalazł panią swego serca, w policyjnym mundurze. Solennie obiecał wrócić... oczywiście przez zieloną granicę.

* Największym legnickim "chomikiem" jest szef firmy budowlanej "Eysy". W jego przepustnych magazynach można znaleźć wszystko. Kiedyś chciał nawet kupić siodło, tylko dlatego, że jest z prawdziwej skóry. Na szczęście koledy wyjaśnili mu, że nie ma na co go założyć. "Eysy" do dziś nie wie czy postąpił słusznie.

Robimy zakupy

Sklep LSS nr 40 przy ul. Mickiewicza. Agent, pani Wanda Szymańska poleca: chleb baltonowski - 3.200, masło delicata - 10.000, śmietana 0,25l - 2.350, jaja - 600 zł szt., kawa Inka - 3.600, 3 rodzaje Sangrii - 15.000 - 42.000, 5 rodzajów Vermuthu - 20.500 - 43.000, 6 rodzajów budyniu 560 - 1.100, 12 rodzajów czekolady - 5.600 - 8.000, 5 rodzajów kawy - 2.600 - 3.750.

Najtańszy towar: zapalki - 200 zł, nadrozszy: koniak Napoleon 105.000 zł.

Sklep jest czynny codziennie w godz. od 10.00 - 18.00. Obsługa miła i sprawna. Czysto i przyjemnie.

Czy wiecie, że...

W 1332 roku doszło do sporu między kupcami a władzami miasta. Chodziło o płacenie czynszu z ławek mięsnych. Targowisko znajdowało się przy ul. Środkowej. Już wówczas dbano o bezpieczeństwo towarów i stoisk. Były one na noc zamykane, a wystawy zabezpieczane deskami.

Trzydzieści pięć lat później miasto otrzymało przywilej sprzedawania sukna na lokcie. Ta decyzja doprowadziła wkrótce do kolejnych waśni między kupcami a rajcami. W efekcie przywilej został ograniczony podobnie jak dni, w których można było handlować.

(a.b.)

GL5

SPORT

"Nie jestem utrwalaczem"

Z Jerzym Koziańskim, prezesem Okręgowego Związku Piłki Nożnej w Legnicy rozmawia Stefan Piórkowski.

• Na nadzwyczajnym zebraniu OZPN, trener Zagłębia - a więc klubu, którego jest pan wicedyrektorem - Ryszard Panfil stwierdził, że taka instytucja jak OZPN jest nikomu niepotrzebna.

- Myślę, że nasz szkoleniowiec miał na myśli OZPN działający w starym stylu... Trudno sobie wyobrazić funkcjonowanie rozgrywek ligowych poniżej drugiej ligi bez jakiegokolwiek koordynacji. Nasz okręg skupia 49 klubów, 133 drużyny, ponad 2 tysiące zawodników, z których zawodowcami jest tylko kilkudziesięciu. Reszta to amatorzy, którym musimy pomóc.

• Czy liczył pan na fotel prezesa?

- To było tak: były dwie koncepcje wyboru prezesa. Pierwsza opcja była za tym, żeby gwoździł tradycję fotel ten powierzyć komuś z politycznego świecznika. Druga stawiała na fachowość ludzi z piłkarskiej branży. W OZPN polityki było dosyć w latach minionych. Więc wybrano opcję drugą. Dodam, że moje kontakty z OZPN datują się od roku 1970 (wówczas jeszcze z Wrocławiem)

• Słyszałem opinię, że jest pan najlepszą gwarancją ochrony interesów maluczkich?

- Miło mi to słyszeć, ale wydaje mi się to jako coś normalnego, że OZPN dba o interesy małych klubów. Kluby I i II ligi poradzą sobie i bez naszej pomocy...

• W jaki sposób można dbać o interesy maluczkich?

- Np. zwalniać od opłat za zgłaszanie zawodników, od działości za transfery itp. A przede wszystkim stać na straży, żeby wszystko w tych niższych ligach było fair.

• Czy niższe klasy znajdujące się poza polem obstrzału dziennikarzy są przepelnione aferkami?

- Wszędzie i zawsze może się znaleźć jakaś czarna owca - jak w każdej dziedzinie życia. Myślę, że nasze pierwsze decyzje sprawiły, że w lokalnym piłkarstwie nie będzie miejsca na brudy...

• Jest pan delegatem na walny zjazd PZPN. Czego pan oczekuje od zjazdu i czy powalczy pan o fotel prezesa całego związku?

- Na pewno nie chcę zostać prezesem PZPN - nie mam takich ambicji. Natomiast od zjazdu oczekuję

złatwienia ważkich spraw sygnalizowanych przez działaczy okręgu i klubów. Spraw technicznych ułatwiających codzienną pracę na dołach. Oczekuję, że wreszcie ruch transferowy nie będzie się ograniczał tylko do jednego miesiąca, że będzie można wypożyczać więcej niż dwóch zawodników, że znikną bzdurne przepisy zabraniające np. chłopakowi, który zagrał w sobotę kilka minut w ekstraklasie, rozegranie meczu w niedzielę w drugim teamie.

• A jeżeli zjazd zdominują polityki personalne?

- Uznam, że mój wyjazd do Warszawy był nicelowy.

• A jaka przyszłość czeka polski futbol?

- Przyszłość? Czarno to widzę... Wielka piłka to wielkie pieniądze a w Polsce póki co ich nie ma.

Parada tabel piłkarskich

I Liga		
1. Zagłębie	36	38 - 22
2. Wisła	35	39 - 17
3. Górnik	34	51 - 23
4. Hutnik	33	46 - 27
5. GKS	33	27 - 20

II Liga		
1. Stal St. Wola	45	42 - 22
2. Widzew	43	53 - 26
3. Miedź	43	47 - 30
4. Jagiellonia	43	42 - 27
5. Stilon	41	41 - 27

Liga donoślaska		
1. Chrobry	42	62 - 15
2. Moto Jelcz	40	48 - 13
3. Ślęza	39	53 - 16
4. Dozamet	37	46 - 24
5. Piast N. R.	35	51 - 19

II Liga bokserska		
Zagłębie Lubin: Sokół Piła 16:4		

1. Zagłębie	7	63 - 37
2. Turów	7	57 - 43
3. Alchem	6	60 - 60

Klasa "A" - gr I (po rundzie 19.05)		
1. Orkan Szczedrzyk	22	38 - 63-14
2. Orzeł Zagrodno	22	34 - 61-32
3. Czarni Golanka	22	28 - 48-38
4. Górnik Myślinów	22	25 - 43-37
5. Nysa Wiadrów	22	24 - 40-40
6. Skora Jadwisin	21	20 - 34-26
7. Gryf Wysocko	22	20 - 35-30
8. Płomień N. Wieś	21	20 - 36-40
9. Victoria Twardoc.	22	19 - 47-52
10. Warta Bolesł.	22	18 - 31-40
11. Olimpia Olaz.	22	18 - 31-40
12. Bieniowiczanka	22	15 - 28-47
13. Zjednoczeni Snow.	22	14 - 27-50
14. Zryw Kłębanowice	22	13 - 27-56

Juniorzy klasa "A" (po 19.05)		
1. Orzeł Zagrodno	22	37 - 96 - 36
2. Zjednoczeni Snow.	22	36 - 100 - 39
3. Zryw Kłębanowice	22	33 - 81 - 33
4. Górnik Myślinów	22	33 - 72 - 24

5. Orkan Szczedrzyk	22	26 - 96 - 66
6. Warta Bolesł.	21	24 - 46 - 42
7. Gryf Wysocko	22	20 - 57 - 66
8. Skora Jadwisin	21	18 - 46 - 64
9. Bieniowiczanka	22	16 - 47 - 65
10. Olimpia Olazanica	22	16 - 47 - 65
11. Victoria Tward.	22	13 - 37 - 65
12. Nysa Wiadrów	22	13 - 33 - 97
13. Płomień N. Wieś	20	11 - 31 - 66
14. Czarni Golanka	22	10 - 26 - 101

4 liga po (26.05)		
1. Konfeks L-ca	23	35 - 71-24
2. Czarni Żagań	23	35 - 41-19
3. Miedź II Legnica	22	25 - 36-24
4. Zamet Przemków	23	25 - 26-23
5. Rawa Rawicz	23	24 - 37-42
6. Kania Gostyń	23	23 - 33-29
7. Meblarz N. Miast.	22	23 - 36-40
8. Fadam Nowogród	23	23 - 41-45
9. Chrobry II Głogów	23	23 - 26-30
10. Zagłębie II Lubin	22	19 - 37-36
11. Krobianka Kr.	23	19 - 36-44
12. Zjednoczeni Pudl.	23	17 - 23-38
13. Polonia Lezno	22	13 - 27-62
14. Budowlani Lubsko	23	12 - 35-55

TABELA kl. MW juniorów po (26.05)		
1. Zryw Zielona G.	21	33 - 62-17
2. Zagłębie Lubin	20	28 - 50-12
3. Chrobry Głogów	21	27 - 45-27
4. Górnik Polkowice	21	27 - 32-19
5. Konfeks Legnica	21	25 - 41-41
6. Dozamet N. Sól	20	22 - 47-33
7. Lechia Z. Góra	21	20 - 33-35
8. Kuźnia Jawor	21	18 - 32-34
9. Miedź Legnica	21	18 - 33-36
10. Rawa Rawicz	21	17 - 18-31
11. Górnik Złotoryja	22	16 - 31-47
12. Obra Kościan	20	13 - 20-48
13. Pogoń Góra	22	8 - 16-74

TABELA 5 liga po (27.05)		
1. Górnik Złotoryja	23	45 - 65-8
2. Chojnowianka	23	38 - 79-19
3. Sparta Grębocice	23	28 - 56-46
4. Mieszko Ruz.	23	27 - 48-27
5. Park Targoszyn	23	26 - 52-46
6. LZS Ostaszów	23	25 - 35-42
7. Kuźnia II Jawor	23	23 - 56-45
8. Czarni Rokitki	23	19 - 33-59
9. Prochowiczanka	23	18 - 43-52
10. Cement Racibor.	23	18 - 40-52
11. Płomień Rad.	23	16 - 36-46
12. Radlo Granowice	23	15 - 30-56
13. Spółdzielnia Gaw.	23	11 - 34-76
14. Cicha W. T. Leg.	23	11 - 31-75

(ton)

Legnicka Liga Szaradzystów

- Pionowo:**
- okno wystawowe
 - deska pod oknem
 - powieść Collodiego
- Poziomo:**
- krwiózercza ryba
 - właściciel statku
 - tytułowy bohater poematu A. Puszkina.

Zegarowo: (pierwsza litera w polu oznaczonym)

- część mikrofonu
- powłoka
- łączy metale
- ziarnopłon wiosenny
- czapka krakowska
- tytuł arystokratki
- Polak starej daty
- gra w karty
- opieka
- rodzaj zupy
- zajęczy z buraczkami
- paliwo płynne
- łowca ptaków
- roślina oleista
- M. klika, sitwa
- podpalacz

Z magla

• Nie spełniły się najgorsze życzenia "przyjaciół", przepowiadających trudną przyszłość pani Barbarze. Mimo wielu kłopotów potrafiła ona utrzymać się na powierzchni i wspólnie z koleżanką prowadzi niezłe prosperujący sklep. Teraz zawistni "koledzy" obserwują z przerażeniem efekty pracy utalentowanych dziewczyn. Co będzie gdy sięgną po kolejne placówki?

Odradzamy noclegi na stadionie GOS w Lubinie. O ile można w miarę niedrogo zjeść i opić się, to nocka w klubowym łóżku kosztuje... 100 tysięcy, bez prawa negocjacji. Nic więc dziwnego, że przyjeżdżające drużyny skarżą się coraz bardziej i ostrzegają, że więcej nie przyjadą. No pewnie, już w legnickim Cuprum jest taniej i można negocjować...

Konfeks gra w środę!

Kolejna runda spotkań czwartej ligi będzie rozegrana w środę. Lider tabeli - KONFEKS Legnica podejmie 29 maja na własnym boisku Krobiankę Krobię. Mecz o godz. 17.30. A dwie godziny wcześniej juniorzy Konfeksu podejmują w lidze MW juniorów Kuźnię Jawor.

KAPSŁOKIEM

- NIE MOŻEMY DOPUŚCIĆ DO TEGO, BY ŚWIADOMOŚĆ SPOŁECZNĄ KSZTAŁTOWAŁY: "TRYBUNA", "GAZETA LEGNICKA" I URBANOWSKIE "NIE". CZERWONI PRZEPROWADZILI SZTURM...

Sprostowanie

W krzyżówce nr 29 zamiast określenia "pokerzysta" winno być określenie "lista do zawieszania firanek". Za ten błąd przepraszamy wszystkich zainteresowanych Czytelników.

Odjazdy i nie ty!

SAVA-QUIZ

Większość młodych mieszkańców Legnicy wie, że Sava to sklep fotograficzny, który mieści się w Rynku, w budynku Teatru Dramatycznego. Niniejszym ogłaszamy konkurs rockowy, w którym nagrodę ufunduje właśnie SAVA. Zadanie jest proste. Należy odpowiedzieć na trzy następujące pytania:

- Kto był managerem grupy Sex Pistols?
- Jaki tytuł nosi ostatnia płyta zespołu Megadeth?
- Jak nazywa się zespół, w którym obecnie śpiewa dawny lider Sex Pistols?

Odpowiedzi należy nadsyłać (albo lepiej przynieść osobiście do redakcji Gazety Legnickiej przy ul. Dzierżyńskiego 4, bowiem na poczęcie lubi się coś zawieruszyć) do końca tego tygodnia. Spośród nadesłanych, prawidłowych rozwiązań konkursu wylosujemy trzy. Zwycięzcy, których nazwiska podamy za tydzień, otrzymają kasety magnetofonowe z nagraniami Sex Pistols i Megadeth. Życzymy powodzenia.

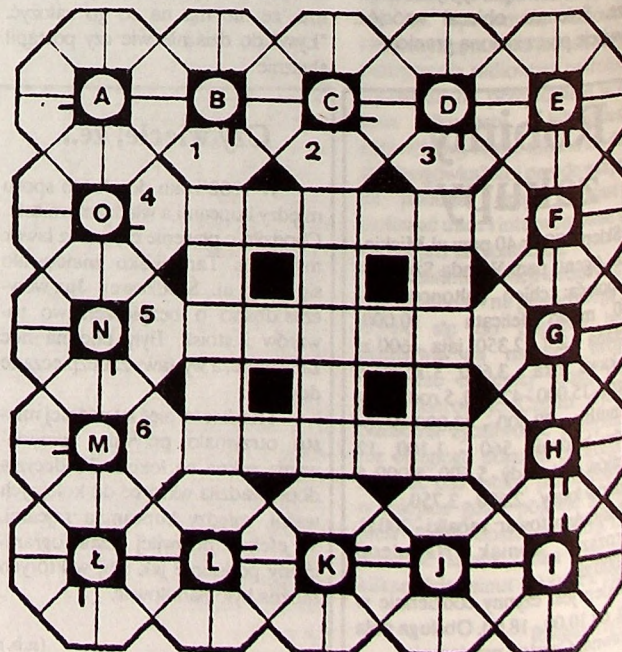
Nowy zespół

W Legnicy pojawił się nowy zespół rockowy. Po kilku tygodniach prób MR.S., bo tak się nazywa kapela, wystąpi w bloku imprez z okazji Dnia Dziecka w Domu Harcerza.

Koniec "na fali"?

Podobno 1 czerwca po raz ostatni będzie okazja do posłuchania muzycznego radia Legnica (68.9 mhz o 19.00). Po siedemnastu latach (z przerwami) zamilknie muzyka słuchana przez kilka tysięcy fanów radia. A może nie?

Wirokrzyżówka nr 31 (4 pkt)



"ZBIGNIEW"

Gazeta Legnicka. Dziennik. Adres redakcji: Legnica, 59-220 ul. Dzierżyńskiego 4 tel. 282-38, telex. 0787282
Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Skład komputerowy: Ośrodek Informatyczny WUS. Druk: Spółdzielnia "Poligraf".
Ceny ogłoszeń: drobne - 2 tys. zł za słowo, ramkowe - 5 tys. zł za cm²
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Wydawca: Wydawnictwo Alfa sp. z o.o. Id. 390001678. Bank Zachodni. Oddział Legnica nr 383800-11080-136.